

Jan Paweł II

Posynodalna Adhortacja Apostolska "Ecclesia in America" : (Meksyk, 22 I 1999)

Salvatoris Mater 2/1, 311-313

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NAUCZANIE JANA PAWŁA II*

Insegnamenti di Giovanni Paolo II

ADHORTATIONES APOSTOLICAE

Posynodalna Adhortacja Apostolska

„Ecclesia in America”¹.

(Meksyk, 22 I 1999)

[...]

[59] *Przez Maryję spotykamy Jezusa*

11. Po narodzeniu Jezusa Mędrcy ze Wschodu przybyli do Betlejem i „zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją” (Mt 2, 11). Na początku działalności publicznej, podczas wesela w Kanie Galilejskiej, kiedy Syn Boży dokonuje pierwszego ze znaków, wzbudzając wiarę swych uczniów (por. J 2, 11), to właśnie Maryja interweniuje i kieruje sługi do swego Syna, mówiąc im: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). W tej sprawie napisałem przy innej okazji: „Matka Chrystusa staje się wobec ludzi *rzecznikiem woli Syna*, ukazując te wymagania, jakie winny być spełnione, aby mogła się objawić zbawcza moc Mesjasza”². Z tego powodu Maryja jest pewną drogą wiodącą do spotkania z Chrystusem. Prawdziwa cześć dla Matki Pana zawsze prowadzi człowieka do ukierunkowania życia zgodnie z duchem i wartościami Ewangelii.

Jak można by było nie ukazać tu roli, jaką Dziewica przyjmuje wobec Kościoła pielgrzymującego w Ameryce, idącego na spotkanie z Panem? Rzeczywiście, Najświętsza Dziewica „jest szczególnie związana z narodzinami Kościoła w historii (...) narodów Ameryki, które przez Maryję spotkały Pana”³.

W każdej z części tego Kontynentu obecność Matki Bożej była niezwykle intensywnie odczuwana, począwszy od dni pierwszej ewangelizacji, dzięki wysiłkom misjonarzy. W ich nauczaniu „Ewangelia była głoszona przedstawiając Maryję Dziewicę jako najdoskonalszą jej realizację. Od samego początku – nazwana Naszą Panią z Guadalupe – Maryja o matczynej i miłosiernej twarzy stanowiła wielki znak bliskości z Ojcem i Chrystusem, zapraszając nas do wejścia we wspólnotę z Nimi”⁴.

* Wybór najważniejszych wypowiedzi Jana Pawła II na temat Matki Bożej (styczeń-wrzesień 1999).

¹ „La traccia” 20(1999) nr 1, 59-62.

² RM 21.

³ *Proposito* 5.

⁴ III Konferencja Generalna Episkopatu Latinoamerykańskiego (Puebla, luty 1979), *Messaggio ai popoli dell'America Latina*, nr 282. Dla USA, por. *Behold Your Mother Woman of Faith*, Washington 1973, 53-55.

Ukazanie się Maryi Indianinowi Juanowi Diego na wzgórzu Tepeyac w 1531 r. miało decydujący wpływ na ewangelizację⁵. Ten wpływ wykracza poza granice narodu meksykańskiego i obejmuje cały Kontynent. A zatem Ameryka, będąca historycznie i aktualnie tygłem narodów, rozpoznała w metyskiej twarzy Dziewicy z Tepeyac, „w Świętej Maryi z Guadalupe wielki przykład ewangelizacji doskonale inkulturowanej”⁶. [60] Dlatego też nie tylko w Centrum i na Południu, ale także na Północy Kontynentu Dziewica z Gwadelupy czczona jest jako Królowa całej Ameryki⁷.

Z czasem wśród Pasterzy i wiernych wzrastała świadomość roli, jaką Dziewica odegrała w dziele ewangelizacji Kontynentu. W modlitwie ułożonej z okazji Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów Ameryki Najświętsza Maryja z Guadalupe jest wzywana jako „Patronka całej Ameryki i Gwiazda pierwszej i nowej ewangelizacji”. W tym świetle z radością przyjmują propozycję Ojców synodalnych, aby dzień 12 grudnia ustanowić na całym Kontynencie Świętem Naszej Pani z Guadalupe, Matki i Ewangelizatorki Ameryki⁸.

Żywię w sercu nadzieję, że Ta, dzięki której wstawiennictwu umocniła się wiara pierwszych uczniów (por. J 2, 11), poprowadzi ze swym macierzyńskim wstawiennictwem Kościół tego Kontynentu, wypraszając dla niego wylanie Ducha Świętego tak, jak je uzyskała dla rodzącego się Kościoła (por. Dz 1, 14), aby nowa ewangelizacja spowodowała wspałały rozkwit życia chrześcijańskiego. [...]

[61] *Pobożność ludowa*

16. Szczególną cechą Ameryki jest istnienie silnie rozwiniętej ludowej pobożności zakorzenionej wśród wielu narodów. Jest ona widoczna na każdym poziomie i w każdej grupie społecznej, nabierając niezwyklej wagi jako miejsce spotkania z Chrystusem, dla tych, którzy szczerze szukają Boga w duchu ubóstwa i pokory (por. Mt 11, 25).

Wiele jest przejawów tej pobożności: „Pielgrzymki do sanktuariów Chrystusa, Błogosławionej Dziewicy i Świętych, modlitwa za dusze w czyśćcu cierpiące, [62] korzystanie z sakramentaliów (woda, olej, świece...). Te i wiele innych przejawów pobożności ludowej dają wiernym okazję spotkania z Chrystusem żyjącym⁹.

Ojcowie synodalni podkreślali pilną potrzebę odkrycia w objawach ludowej pobożności prawdziwych wartości duchowych i wzbogacenia ich o elementy zdrowej doktryny katolickiej, aby ta religijność prowadziła do szczerego nawrócenia i konkretnego doświadczenia miłości¹⁰.

Odpowiednio ukierunkowana pobożność ludowa przyczynia się do pogłębienia w wiernych świadomości ich przynależności do Kościoła,

⁵ Por. *Proposito* 6.

⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie na otwarcie IV Konferencji Generalnej Episkopatu Latinoamerykańskiego* (12 października 1992), nr 24: AAS 85(1993) 826.

⁷ Por. National Conference of Catholic Bishops, *Behold Your Mother Woman of Faith*, Washington 1973, 37.

⁸ Por. *Proposito* 6.

⁹ *Proposito* 21.

¹⁰ TAMŻE.

podsyca jej żarliwość i daje w ten sposób ważną odpowiedź na współczesne wyzwania sekularyzacji społeczeństwa¹¹.

Od momentu, gdy w Ameryce pobożność ludowa stanowi wyraz inkulturacji wiary katolickiej, a wiele z jej przejawów przyjęło miejscowe formy religijne, nie można nie brać pod uwagę możliwości zdobycia również tu, przy zachowaniu roztropnej ostrożności, ważnych wskazówek dla lepszej inkulturacji Ewangelii¹². Zyskuje to ogromną wagę w przypadku ludów tubylczych, aby „ziarna Słowa” obecne w ich kulturze osiągnęły swą pełnię w Chrystusie¹³. Te same uwagi należy odnieść do Amerykanów afrykańskiego pochodzenia. Kościół „uznaje za swój obowiązek zbliżenie się do tych Amerykanów, poczynawszy od ich kultury i uwzględniając jej bogactwo duchowe i ludzkie, a która wyznacza ich sposób sprawowania kultu, ich poczucie radości i solidarności, ich język i tradycje”¹⁴.

NUNTII SCRIPTO DATI

Orędzie Jana Pawła II
na XIV Światowy Dzień Młodzieży¹⁵.

(Watykan, 6 stycznia 1999)

[...]

[9] 7. W osobie Maryi zawiera się synteza całej tajemnicy Kościoła. Ona jest „wybraną córką Ojca” (*Tertio millennio adveniente*, 54), która dobrowolnie przyjęła dar Boży i odpowiedziała na niego w postawie służby. „Córka” Ojca zasłużyła, aby stać się Matką Jego Syna: „niech Mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 38). Jest Matką Boga, bo jest doskonałą córką Ojca.

W Jej Sercu jest tylko jedno pragnienie: wspomagać chrześcijan, którzy starają się żyć jak dzieci Boże. Jako najczulsza Matka, Maryja nieustannie prowadzi ich do Jezusa, aby idąc za Nim uczyli się pogłębiać swoją więź z Ojcem niebieskim. Tak jak na weselu w Kanie, zachęca ich, aby czynili wszystko, cokolwiek powie im Syn (por. J 2, 5), świadoma, że to właśnie jest droga wiodąca do domu „Ojca miłosiernego” (por. 2 Kor 1, 3). [...]

¹¹ TAMŻE.

¹² TAMŻE.

¹³ Por. *Propositio* 18.

¹⁴ *Propositio* 19.

¹⁵ „L'Osservatore Romano” 20(1999) nr 3, 9.